

**Małgorzata Karolina Piekarska**

Muzeum Niepodległości w Warszawie

ORCID: 0000-0002-6551-6839

## **Most Poniatowskiego – niemy świadek wyzwolenia Warszawy. Zniszczenie i odbudowa po II wojnie światowej w malarstwie i grafice ze zbiorów Muzeum Niepodległości<sup>1</sup>**

### **Słowa kluczowe**

Most Poniatowskiego, propaganda, odbudowa Warszawy, II wojna światowa, wyzwolenie Warszawy, Janusz Strzałecki, Kazimierz Tomorowicz, Stanisław Poznański

### **Streszczenie**

Most Poniatowskiego to najstarsza zachowana warszawska przeprawa przez Wisłę. Stanowi jedną z wizytówek miasta. Pomysł jego budowy powstał jeszcze w 1870 roku, ale realizacja nastąpiła dopiero na początku XX wieku. Przeprawę otwarto 6 stycznia 1914 jako most im. Cesarza Mikołaja II, jednak już półtora roku później – 5 sierpnia 1915 roku wycofujące się z Warszawy wojska rosyjskie wysadziły górne części jego dwóch filarów. Most był świadkiem jednego z historycznych wydarzeń 20-lecia międzywojennego. Tu podczas przewrotu majowego doszło do spotkania prezydenta Stanisława Wojciechowskiego z marszałkiem Józefem Piłsudskim. Podczas okupacji niemieckiej otrzymał niemiecką nazwę Neue Brücke. 13 września 1944 został wysadzony w powietrze. Zniszczono cztery stalowe przęsła łukowe mostu o łącznej długości 274 m i jedno żelbetowe przęsło wiaduktu długości 19 m, a także filary mostu. Zniszczony most był natchnieniem dla wielu artystów wracających do zrujnowanej Warszawy po 17 stycznia 1945 roku. Wśród nich są trzej, których przedstawiające go prace znajdują się w zbiorach

---

<sup>1</sup> Artykuł stanowi rozszerzoną wersję referatu wygłoszonego podczas konferencji „Polski wkład w zwycięstwo w II wojnie światowej” organizowanej przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego 9 maja 2025 r.

Muzeum Niepodległości: Janusz Strzałeczki (1902–1983), Kazimierz Tomorowicz (1897–1961) oraz Stanisław Poznański (1909–1996). Każdy z nich most namalował inaczej, zwracając uwagę na zupełnie inne aspekty tej budowli, ważnej dla miasta zarówno ze względów historycznych, jak i przede wszystkim komunikacyjnych. Most Poniatowskiego został odbudowany według projektu Stanisława Hempla (1892–1954) i oddany do użytku 22 lipca 1946. Dla władzy ówczesnej Polski był wizytówką propagandową.

Most Poniatowskiego to najstarsza zachowana warszawska przeprawa przez Wisłę. Stanowi jedną z wizytówek miasta. Pomysł jego budowy powstał jeszcze w 1870 roku, kiedy okazało się, że oddany do użytku w roku 1864 most Kierbedzia nie do końca rozwiązał problem łączności lewobrzeżnej i prawobrzeżnej Warszawy. To wtedy padła propozycja, by nowy most zlokalizować na wysokości Alej Jerozolimskich. Sprawa odżywała kilkakrotnie w latach 70., 80. i 90. wieku XIX, ale realizacja pomysłu nastąpiła dopiero na początku XX wieku, kiedy w 1904 roku magistrat zdecydował się zrealizować projekt inżynierów Mieczysława Marszewskiego (1857–1916), Bronisława Plebińskiego (1876–1940) i Wacława Paszkowskiego (1881–1950). Autorem oprawy architektonicznej, zarówno mostu, jak i wiaduktu, był Stefan Szyller (1857–1933). Przy czym pamiętać trzeba, że charakterystyczny element tej oprawy, czyli wieżyce przy wjeździe na most powstały na żądanie rosyjskich władz wojskowych, gdyż miały pełnić funkcje obronne<sup>2</sup>. Trasa przeprawy liczyła 3 542 m, w tym 506 m długości sam most oraz będący przedłużeniem Alej Jerozolimskich rozpięty nad Powiślem wiadukt o długości 700 m. Przeprawę otwarto 6 stycznia 1914 jako most im. Cesarza Mikołaja II, jednak już półtora roku później – 5 sierpnia 1915 roku wycofujące się z Warszawy wojska rosyjskie wysadziły górne części jego dwóch filarów. Co ciekawe, dla upamiętnienia tego wydarzenia został wybity zaprojektowany przez Jana Knedlera (1867–1926) medal, którego egzemplarz znajduje się w zbiorach Muzeum Niepodległości (nr inw. MN-E.10511). Założony przez Jana Knedlera, a następnie prowadzony przez spadkobierców zakład artystyczno-grawerski działał od 1896 do 1951 roku w Warszawie, najpierw przy ulicy Nowy Świat 45 (do 1929 r.), a następnie przy Radnej 13. Wykonywał prace grawerskie i emalierskie oraz medale, odznaki i wyroby dewocyjne. W roku 1951

---

<sup>2</sup> J. Kasprzycki, *Warszawa sprzed lat*, PTTK Kraj, Warszawa 1989, s. 73.



Jan Knedler (1867–1926), medal upamiętniający zniszczenie Mostu Poniatowskiego przez wycofujące się 5 sierpnia 1915 roku wojska rosyjskie

zakład Knedlera został przejęty przez VERITAS. Kiedy wybito medal? Dokładna data nie jest znana. Na awersie znajduje się napis: „5 sierpnia 1915 roku. MOST KS. JÓZEFA PONIATOWSKIEGO ZNISZCZ. PRZEZ USTĘPUJĄCE WOJSKA ROSYJSKIE”. Pamiętać jednak należy, że choć nazwę im. Księcia Józefa Poniatowskiego most otrzymał w roku 1917<sup>3</sup>, to jednak już w roku 1915 w pismach i sprawozdaniach nazywano go Mostem Poniatowskiego<sup>4</sup>. Wspominany napis na awersie znajduje się wokół herbu Warszawy dość podobnego do tego, który widnieje na wieżycy mostu. Natomiast rewers medalu stanowi wizerunek zniszczonej przeprawy, poniżej którego znajduje się napis WARSZAWA. Medal mógł więc zostać wybity już w roku 1915 i taką datę podaje autorka monografii Mostu Poniatowskiego – Małgorzata Omilanowska<sup>5</sup>. Most miał ogromne znaczenie dla rozwoju Saskiej Kępy i Grochowa, które w ostateczności w 1916 roku zostały włączone w granice miasta, choć przeprawa jeszcze wtedy nie została odbudowana. To stało się dopiero w latach 1921–1927<sup>6</sup>.

Most był świadkiem jednego z historycznych wydarzeń 20-lecia międzywojennego. Tu podczas przewrotu majowego, 12 maja 1926 roku,

<sup>3</sup> K. Handke, *Słownik nazewnictwa Warszawy*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy PAN, Warszawa 1998, s. 369.

<sup>4</sup> M. Omilanowska, *Most i wiadukt Księcia Józefa Poniatowskiego*, PWN, Warszawa 1991, s. 123.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 123.

<sup>6</sup> W. Sterner, *Mosty Warszawy*, WNT, Warszawa 1960, s. 127.

ok. godz. 17.00, z inicjatywy prezydenta Stanisława Wojciechowskiego (1869–1953) doszło do słynnego spotkania z marszałkiem Józefem Piłsudskim (1867–1935). Ponieważ nie osiągnięto wtedy porozumienia, więc wierni rządowi Wincentego Witosa żołnierze z Oficerskiej Szkoły Piechoty nie przepuścili Piłsudskiego na lewy brzeg<sup>7</sup>.

Podczas okupacji hitlerowskiej most otrzymał niemiecką nazwę Neue Brücke. Jego wojenne losy ściśle wiążą się z losami miasta. 1 sierpnia 1944 śródmiejski przyczółek mostu został z obu stron zaatakowany przez powstańców z III Zgrupowania „Konrad”. Gdy atak załamał się, wycofujących się powstańców niemieccy żandarmi złapali i rozstrzelali pod wiaduktem, a na moście ustawili ciężkie karabiny maszynowe i reflektory, które wykorzystywali do ostrzeliwania Górnego Powiśla i polskich oddziałów dokonujących desantu na przyczółku czerniakowskim. Z obawy o połączenie się nacierających wojsk radzieckich i polskich z powstańcami, 22 lipca 1944 roku Niemcy zaminowali most<sup>8</sup>, a 13 września 1944 o godz. 12.15 wysadzili go w powietrze. Zniszczono cztery stalowe przęsła łukowe mostu o łącznej długości 274 m i jedno żelbetowe przęsło wiaduktu długości 19 m, a także filary mostu<sup>9</sup>. Te jednak uszkodzone zostały jedynie w górnych partiach<sup>10</sup>.

Zniszczony most był natchnieniem dla wielu artystów wracających do zrujnowanej Warszawy po 17 stycznia 1945 roku. Wśród nich są trzej twórcy, których przedstawiające go prace znajdują się w zbiorach Muzeum Niepodległości.

Pierwszym jest Janusz Strzałecki (1902–1983) – uczeń Konrada Krzyżanowskiego i Józefa Pankiewicza, późniejszy współzałożyciel tzw. Szkoły Sopotkiej, czyli Państwowego Instytutu Sztuk Plastycznych w Sopocie, z którego następnie wyrosła obecna Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Drugim artystą jest Kazimierz Tomorowicz (1897–1961), absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, członek przedwojennych ugrupowań artystycznych „Formiści” i „Jednoróg”, a po wojnie rektor warszawskiej ASP. Przedwojenny i okupacyjny dorobek Kazimierza

---

<sup>7</sup> A. Garlicki, *Przewrót majowy*, Czytelnik, Warszawa 1987, s. 233.

<sup>8</sup> M. Omilanowska, op. cit., s. 138.

<sup>9</sup> T. Szarota, *Okupowanej Warszawy dzień powszedni. Studium historyczne*, Czytelnik, Warszawa 2010, s. 49.

<sup>10</sup> M. Omilanowska, op. cit., s. 138.

Tomorowicza spłonął najpierw w roku 1939, a następnie w roku 1944 w Powstaniu Warszawskim.

Trzecim jest Stanisław Poznański (1909–1996), absolwent warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, uczeń Tadeusza Pruszkowskiego oraz Leona Wyczółkowskiego.

Każdy z nich most namalował inaczej, zwracając uwagę na zupełnie inne aspekty tej budowli ważnej dla miasta zarówno ze względów historycznych, jak i przede wszystkim komunikacyjnych.

Janusz Strzałecki jest autorem powstałej w 1945 roku akwareli pt. *Most Poniatowskiego* (nr inw. MN-Gr.675). O tym, co przedstawia praca mówi jej tytuł napisany pod sygnaturą i datą powstania, czyli w lewym dolnym rogu. Namalowany fragment nie zawiera nic charakterystycznego dla wysadzonej przez Niemców budowli. Poznajemy jednak most po tym, że zrujnowany jeden ze środkowych filarów wystający samotnie z wody był wielokrotnie fotografowany. W tle na drugim planie widać zniszczony most kolejowy. Artysta malował widok wczesną wiosną, o czym świadczy błada zieleń traw i słabe zazielenienie drzew



Janusz Strzałecki (1902–1983), *Most Poniatowskiego*, 1945

znajdujących się na horyzoncie, stojąc na lewym brzegu Wisły na wysokości ulicy Solec. W oddali widać zabudowania fabryki Wedla. Praca została zakupiona od malarza w roku 1972 (ks. nab. 23/72). Strzałecki malując akwarelę, położył nacisk na uwiecznienie środkowego filaru. Skupił się na nim, tworząc z niego dramatycznego bohatera – szkielet.

Kazimierz Tomorowicz jest autorem 14 powstałych w 1945 roku rysunków pt. *Most Poniatowskiego*, które stworzył na różnego formatu papierze, używając do tego tuszu, a wszystkie prace ponumerował cyframi rzymskimi od I do XIV. Niektóre z nich prezentowane były najpierw w Muzeum Narodowym w 1945 roku na wystawie „Ruiny Warszawy”<sup>11</sup>, a komplet, czyli całą czternastkę pokazano w styczniu 1969 roku w Zachęcie na wystawie póstmiertnej artysty. W zbiorach Muzeum Niepodległości znajdują się cztery z nich, gdyż w maju roku 1969 zostały zakupione od rodziny zmarłego malarza (ks. nab. 58/69).

Pierwsza z prac, zatytułowana *Most Poniatowskiego V* (nr inw. MN-Gr.640) przedstawia ludzi przepływających przez Wisłę z prawego na lewy brzeg na tle zburzonego mostu. Artysta wyraźnie zaznaczył, że



Kazimierz Tomorowicz (1897–1961), *Most Poniatowskiego V*, 1945

---

<sup>11</sup> M. Matusińska, *Kazimierz Tomorowicz (1897–1961). Wystawa malarstwa styczeń 1969*, Warszawa „Zachęta”, Warszawa 1969, s. 4.

łódek biorących na pokład przepławiającą się ludność jest kilka. Sam rysunek wygląda tak, jakby powstał w momencie, w którym artysta był pasażerem jednej z nich.

Druga z prac zatytułowana *Most Poniatowskiego X* (nr nnw. MN-Gr.641) przedstawia pozbawiony jakichkolwiek postaci widok na zrujnowany most. Artysta patrzył na niego z praskiego brzegu, z okolic Saskiej Kępy. Widać więc zabudowania alei 3 Maja, a zwłaszcza charakterystyczna kamienicę z numerem 2.



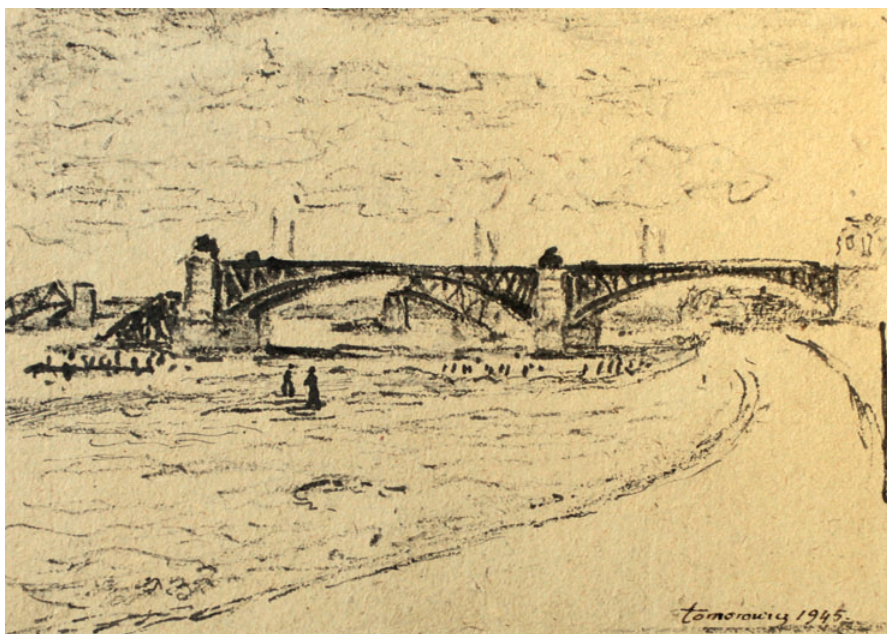
Kazimierz Tomorowicz (1897–1961), *Most Poniatowskiego X*, 1945

Trzecia praca, nosząca tytuł *Most Poniatowskiego XI* (nr inw. MN-Gr.636), przedstawia kolejną przeprawę przez rzekę. W centralnej części rysunku widać łódkę z wiosłującym na przedzie mężczyzną. Łódka płynie z lewej strony rysunku na prawą, czyli z praskiego brzegu na Powiśle. Jej pasażerowie właśnie mijają środkowy filar. Ten, który akwarelami namalował Strzałecki. W oddali widać inne łódki, cumujące przy prawym brzegu rzeki.

Czwarta i ostatnia z należących do zbiorów Muzeum Niepodległości prac Tomorowicza, zatytułowana *Most Poniatowskiego XIII* (nr inw. MN-Gr.642), przedstawia most od strony Powiśla z widokiem na uszkodzone przęsła i zwalony środkowy filar. Na rzece widoczne kolejne przeprawy, narysowane jednak bardzo szkicowo – postaci przedstawione są tu schematycznie niczym mrówki, co tylko obrazuje jak wielu ludzi musiało przeprowiać się przez Wisłę łodziami, gdy most został wysadzony w powietrze.



Kazimierz Tomorowicz (1897–1961), *Most Poniatowskiego XI*, 1945



Kazimierz Tomorowicz (1897–1961), *Most Poniatowskiego XIII*, 1945

Każda z czterech prac Kazimierza Tomorowicza pokazuje jak bardzo zniszczenie mostu odbiło się na sytuacji mieszkańców miasta. Rysunek pt. *Most Poniatowskiego X* uzmysławia nieprzydatność zniszczonej budowli. Pozostałe to, jak jej brak wpływa na ludzi, którzy muszą walczyć z żywiołem, wiosłując i przepływając się na drugi brzeg niewielkimi łódkami.

Z kolei Stanisław Poznański w roku 1955 namalował w postimpresjonistycznym stylu obraz zatytułowany *Warszawa wyzwolona* (nr inw. MN-M.355), pokazujący scenę powitania żołnierzy przez ludność cywilną oswobodzonej Warszawy przy wjeździe na wiadukt mostu Poniatowskiego. Szczególnie widoczne jest charakterystyczne wejście do wieżycy północnej mostu od strony Alej Jerozolimskich. Na ziemi widać zdeptany śnieg, a w części centralnej stoi czołg, na którym do ludności machają żołnierze radziecki, czołgista i cywil z karabinem. Wokół czołgu tłoczą się cywile z rękami uniesionymi w górę w geście powitania. Z lewej grupa ludzi wśród ruin z białą-czerwoną flagą. Jak napisała Justyna Piesak „Obraz przepełniony jest atmosferą rodzącej się nadziei na nowe



Stanisław Poznański (1909–1996), *Warszawa wyzwolona*, 1955

życie dla wyniszczonych wojną Warszawiaków i ich miasta. Wrażenie to pogłębia delikatny koloryt nieba z przebijającymi się przez chmury promieniami słońca oraz wieczorna pora dnia, nadająca poczucie nadchodzącego spokoju”<sup>12</sup>. Jest to raczej obraz symboliczny. Warto pamiętać, że powstał w roku 1955, a więc w 10 lat po przedstawianych wydarzeniach. Entuzjazm mieszkańców miasta wynika z faktu zakończenia wojny. Natomiast nie mamy tu do czynienia z przedstawieniem rzeczywistego wydarzenia. Czołg ustawiony jest tak jakby wjechał w Aleje Jerozolimskie od strony Pragi, co przecież nie było możliwe z uwagi na to, że zarówno most, jak i wiadukt były wysadzone w powietrze, a więc nie dałoby rady przejechać tą trasą. Czołgi mogły przedostać się na drugi brzeg mostem pontonowym lub jednym z dwóch drewnianych. Ale w to miejsce czołg nie mógłby wjechać wiaduktem. Widać zresztą leżące na jezdni fragmenty jakiejś barykady.

Praca Poznańskiego to przykład obrazu powstałego z okazji rocznicy, którego autor postawił akcent na radość z odzyskanej wolności, a wieża Mostu Poniatowskiego jest tu jedynie elementem zdradzającym widzowi w jakim mieście rozgrywa się scena.

Most został odbudowany według projektu Stanisława Hempla (1892–1954). Niestety, nie obyło się bez wypadków. 4 grudnia 1945 doszło tam do katastrofy budowlanej. Jeden z elementów konstrukcyjnych przegnił rękę robotnikowi Józefowi Krupnikowi. Jak napisała w monografii mostu Małgorzata Omilanowska „Koledzy chcąc go ratować, przecięli fragment tego elementu, co spowodowało jego osunięcie i w konsekwencji zwałenie do wody wszystkich ustawionych już dźwigarów wraz z dźwigarem przęsła. Krupnik zginął na miejscu, a siedmiu innych robotników zostało ciężko rannych”<sup>13</sup>. Mimo tego nieszczęścia, a co za tym idzie opóźnień w odbudowie, most został oddany do użytku 22 lipca 1946. W uroczystości brali udział: prezydent Bolesław Bierut (1892–1956) i prezydent miasta Stanisław Tołwiński (1895–1969). Poświęcenia mostu dokonał Dziekan Generalny Wojsk Polskich ksiądz płk Stanisław Warchałowski (1888–1970). O odbudowie mostu wiersz napisał Władysław Broniewski (1897–1962), czyniąc z niego symbol odbudowy całej Polski.

---

<sup>12</sup> *Galeria Malarstwa Historycznego*, Warszawa 2021, s. 90.

<sup>13</sup> M. Omilanowska, op. cit., s. 142.

## MOST PONIATOWSKIEGO

Drogi zburzone,  
miasta w ruinie,  
historia  
gnie nas i łamie,  
lecz – „nie zginęła”,  
nigdy nie zginie,  
my ją dźwigniemy  
sami!

Sterczą pod niebo gruzy Warszawy,  
wre robota nad rumowiskiem.  
Z gruzów zwycięstwa,  
z odłamków sławy  
most budujemy  
przez Wisłę.

Lud,  
co przed wrogiem karku nie schylał,  
dźwiga  
za przesłem przesło.  
Filar pod niebo!  
Łuki na filar!  
Wzwyż!  
W dal!  
W socjalizm!  
W zwycięstwo!

Most – narodowi,  
roboczym masom,  
niech przezeń przejdą  
wojskiem.  
Trzeba zapału,  
trudu i czasu.  
Most budujemy:  
Polskę.

W zbiorach Muzeum Niepodległości znajduje się zaproszenie na uroczyste otwarcie odbudowanego po zniszczeniach wojennych Mostu Poniatowskiego w dniu 22 lipca 1946 roku (nr inw. MN-E15211/1). To namacalny dowód, że jego otwarcie po odbudowie było wielkim wydarzeniem w historii miasta. Towarzyszyła mu zresztą defilada młodzieży ze Związku Walki Młodych, którą z trybuny ustawionej na Forum, przy wjeździe na most witał Bolesław Bierut<sup>14</sup>. O tejże defiladzie informuje wspomniane zaproszenie, które jest ważne dla dwóch osób i przypomina, że wejście na trasę możliwe jest do godziny 9:30.

Most Poniatowskiego jest przeprawą, która została zniszczona podczas obu wojen światowych, a jednak po każdej z nich została odbudowana. Odbudowa w 1946 roku budziła w mieszkańcach ogromne emocje, a dla władzy ówczesnej Polski była wizytówką propagandową. Wydawano albumy ze zdjęciami, kręcono filmy dokumentalne z terenu budowy, a cytowany tu wiersz Władysława Broniewskiego wypisany na kilku metrach szarego płótna otwierał wystawę w Muzeum Narodowym<sup>15</sup>.

Choć po 1945 roku dorobek architektoniczny XIX wieku uznano za przejaw sztuki zwyrodniałej, a podczas odbudowy nie odtworzono wszystkich kamiennych ławek z herbami, zaś na początku lat 50. zlikwidowano obie wieżycy wraz z pawilonami, by nie zasłaniać nowoczesnego Stadionu Dziesięciolecia, to jednak most budził zainteresowanie artystów.

Przejawem tego jest barwny drzeworyt, którego autorem jest Tadeusz Dworzański (1911–1991) – artysta specjalizujący się w tej technice graficznej. Co ciekawe, był zawodowym żołnierzem, a wykształcenie plastyczne zdobył... w niewoli. We wrześniu 1939 roku brał udział m.in. w obronie Kępy Oksywskiej. Po kapitulacji był więźniem obozów w Prenzlau, Neubrandenburg i Gross-Born i tam, w ramach kursów Szkolenia Zawodowego dla oficerów jeńców, ukończył szkołę typu akademickiego w pełnym zakresie programu trzyletniego ASP oraz trzyletni kurs grafiki użytkowej, gdzie jego profesorem był Jan Zamoyski (1901–1986)<sup>16</sup>. W ten sposób Dworzański zdobył umiejętności i uprawnienia do wykonywania zawodu plastyka, który z powodzeniem wykonywał

---

<sup>14</sup> Ibidem, s. 144.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 145.

<sup>16</sup> J. Zamoyski, *Łukaszowcy*, WAiF, Warszawa 1989, s. 129–130.



Tadeusz Dworzański (1911–1991), *Warszawa. Most Poniatowskiego*, 1957

po wojnie, pracując jako plastyk w Biurze Odbudowy Stolicy. W 1948 roku ukazała się teka zawierająca 15 drzeworytów dwubarwnych prezentujących najciekawsze i najbardziej interesujące obiekty Warszawy<sup>17</sup>. Pochodząca z 1957 roku praca przedstawia Most Poniatowskiego widziany z góry. Artysta zapewne tworzył szkic stojąc na dachu kamienicy przy alei 3 Maja 2 lub na balkonie jednego ze znajdujących się w niej na ostatnim piętrze mieszkań. Nie widać wieżyc po stronie praskiej – zostały już zlikwidowane. Widać jednak te na początku mostu od strony Powiśla, a przede wszystkim w oczy rzuca się wiadukt ze ślimakiem od strony północnej i rozciągająca się po drugiej stronie panorama Saskiej Kępy. Mostem suną tramwaje, co jest o tyle istotne, że do czasu oddania w 1949 roku Mostu Śląsko-Dąbrowskiego to Most Poniatowskiego był jedyną przeprawą tramwajową między prawym a lewym brzegiem Wisły. I tak naprawdę głównym tematem tej pracy jest duma z połączenia torami tramwajowymi obu warszawskich brzegów, które ten most – niemy świadek obu wojen światowych – łączy już od ponad stu lat.

**Małgorzata Karolina Piekarska**

<sup>17</sup> W. Błażejowski, *Tadeusz Dworzański. Ekslibrisy*, Towarzystwo Przyjaciół Książki, Warszawa 1964, s. 2.

### Spis obiektów:

1. nr inw. MN-M.355; Stanisław Poznański (1909–1996); *Warszawa wyzwolona*; 1955; wymiary: 140 x 160 cm; olej, płótno.
2. nr inw. MN-Gr.675; Janusz Strzalecki (1902–1983); *Most Poniatowskiego*; 1945; wymiary: 30 x 36,5 cm; akwarela, gwasz, papier.
3. nr inw. MN-Gr.640; Kazimierz Tomorowicz (1897–1961); *Most Poniatowskiego V*; 1945; wymiary: 21,1 x 30,7 cm; tusz, rysunek, papier.
4. nr inw. MN-Gr.641; Kazimierz Tomorowicz (1897–1961); *Most Poniatowskiego X*; 1945; wymiary: 32x47,8 cm; rysunek, tusz, papier.
5. nr inw. MN-Gr.636; Kazimierz Tomorowicz (1897–1961); *Most Poniatowskiego XI*; wymiary: 17,3 x 24,3 cm; rysunek, tusz, papier.
6. nr inw. MN-Gr.642; Kazimierz Tomorowicz (1897–1961); *Most Poniatowskiego XIII*; 1945; wymiary: 10,9 x 15,2 cm; rysunek, tusz, papier.
7. nr inw. MN-Gr.3525; Tadeusz Dworzański (1911–1991); *Warszawa. Most Poniatowskiego*; 1957; wymiary: 30,5 x 45,5 cm; drzeworyt barwny, papier.

### Bibliografia

- Błażejowski Wacław, *Tadeusz Dworzański. Ekslibrisy*, Towarzystwo Przyjaciół Książki, Warszawa 1964.
- Handke Kwiryna, *Dzieje Warszawy nazwami pisane*, Muzeum Historyczne m.st. Warszawy, Warszawa 2011.
- Janusz Strzalecki, 1945–1948, <https://www.zbrojowniasztuki.pl/alma-mater/poczet-rektorow/janusz-strzalecki-1945-1948,521> [dostęp: 28.04.2025].
- Kazimierz Tomorowicz, [w:] *Czy wiesz kto to jest? Uzupełnienia i sprostowania*, red. S. Łoza, Drukarnia Wydawnicza, Warszawa 1939.
- Markowski Mateusz, *Król warszawskich przepraw – Most Księcia Józefa Poniatowskiego „Mad-White”* <https://www.whitemad.pl/most-ksiecia-jozefa-poniatowskiego-w-warszawie/> [dostęp: 28.04.2025].
- Matusińska Maria, *Kazimierz Tomorowicz (1897–1961), wystawa malarstwa, styczeń 1969*, Warszawa „Zachęta”, Warszawa 1969.
- Omilanowska Małgorzata, *Most i wiadukt Księcia Józefa Poniatowskiego*, PWN, Warszawa 1991.
- Zamoyski Jan, *Łukaszowcy*, WAiF, Warszawa 1989.

## **Poniatowski Bridge – a silent witness to the liberation of Warsaw. Destruction and reconstruction after World War II in painting and graphic art from the collections of the Museum of Independence**

### **Keywords**

Poniatowski Bridge, propaganda, reconstruction of Warsaw, World War II, liberation of Warsaw, Janusz Strzałecki, Kazimierz Tomorowicz, Stanisław Poznański

### **Abstract**

Poniatowski Bridge is the oldest surviving Warsaw crossing over the Vistula. It is one of the city's landmarks. The idea of its construction arose as early as 1870, but it was not realized until the beginning of the 20th century. The crossing was opened on 6 January 1914 as the Emperor Nicholas II Bridge, yet just a year and a half later – on 5 August 1915 – Russian troops retreating from Warsaw blew up the upper parts of two of its piers. The bridge witnessed one of the historic events of the interwar period. Here, during the May Coup, a meeting took place between President Stanisław Wojciechowski and Marshal Józef Piłsudski. During the German occupation it received the German name Neue Brücke. On 13 September 1944 it was blown up. Four steel arch spans of the bridge with a total length of 274 m and one reinforced-concrete viaduct span of 19 m were destroyed, as were the bridge piers. The destroyed bridge inspired many artists returning to ruined Warsaw after 17 January 1945. Among them are three whose works depicting it are held in the collections of the Museum of Independence: Janusz Strzałecki (1902–1983), Kazimierz Tomorowicz (1897–1961), and Stanisław Poznański (1909–1996). Each painted the bridge differently, drawing attention to entirely different aspects of this structure, important to the city both for historical reasons and, above all, for transport. Poniatowski Bridge was rebuilt to a design by Stanisław Hempel (1892–1954) and opened to traffic on 22 July 1946. For the authorities of Poland at the time, it served as a propaganda showcase.